

Samorządowcy na odchodne otrzymają wysokie odprawy?

Kategoria: Aktualności

Opublikowano: poniedziałek, 22, listopad 2010 13:02

Odsłony: 2657

Prezydent, burmistrz, wójt po skończeniu dwóch kadencji powinien liczyć na zabezpieczenie socjalne. Powinna to być wysoka odprawa i (lub) emerytura pomostowa - tak uważa część miejskich włodarzy zrzeszonych w Związku Miast Polskich.

Dyskusja w tej sprawie pojawiała się już wcześniej. Na rumieńcach przybrała jednak podczas ostatniego posiedzenia zarządu ZMP, które odbyło się pod koniec października w Gdyni. W komunikacie z tego posiedzenia pojawiło się zdanie: "Członkowie zarządu stwierdzili, że jest też czas na podjęcie dyskusji na temat zabezpieczeń socjalnych dla burmistrzów na wzór innych państw. Są przykłady takich działań w krajach demokratycznych, np. w Szwajcarii czy USA, gdzie zabezpieczenia są wypłacane z budżetów jednostek". O co tak naprawdę chodzi?

- Wielu prezydentów i burmistrzów na czas pracy w samorządzie zrywa ze swoim zawodem, a potem zostaje na przysłowiowym lodzie - mówił "Gazecie Prawnej" Andrzej Porawski, dyrektor biura ZMP. - Zapewnienie im odprawy albo emerytury pomostowej powinno być standardem.

Rzeczywiście w wielu krajach podobne rozwiązania obowiązują. Ryszard Grobelny, prezes ZMP wskazuje na dodatkową niedogodność.

- Po zakończeniu kadencji nie możemy przez dwa lata podjąć pracy w żadnej instytucji, w stosunku do której wydawaliśmy decyzje - mówi prezydent Poznania. - Nie dotyczy to tylko jednostek podległych samorządowi. Nie można także podjąć pracy w firmach, którym na przykład umorzono podatek od nieruchomości czy sprzedano jakąś nieruchomość. To w praktyce oznacza zakaz pracy w całym mieście.

Źródło: Dziennik Polska Głos Wielkopolski